

DZIEŃ DOBRY!

Gazeta Białostocka 10

DZIENNIK ILLUSTROWANY

Dwa ataki na Warszawę

Bomby i gazy z samolotów

Ludność stolicy zdała egzamin gotowości...

Wczoraj do ostatniej chwili, tj. do godz. 9 rano Warszawa przeżywała niepokojącą emocje, czy zapowiadana próba ataku gazowego odbędzie się, czy też będzie odwołana.

Ranek wstał bardzo pochmurny. Od północy - zachodu ciągnęły wielkie niskie chmury, chwilami mżył deszcz - słowem mogło się wydawać, że próba ze względu na zły stan pogody będzie odwołana.

O godz. 7 rano kto żywo otworzył radiodiodniarki, oczekując na decydujący komunikat. Brzmiał on: „Wszystko gotowe, próba się odbędzie”.

Teraz we wszystkich domach zaczęła się gorączka. Do godz. 9-ej rano mało trzeba było zająć swoją sprawą na miście. Nawet do biur wychodzono wcześniej, niż zwykle w obawie, aby nie być schwytanym przez nagły alarm.

W godzinach między 8 a 9 na ulicach panuje ruch niezwykły. Im bliżej godziny 9, tem więcej się każdemu śpieszy. Ten i ów już nawet biegiem pędzi przez chodnik.

Uwaga! Atak gazowy!

Punktualnie o godz. 9 min. 50 radiostacja warszawska pierwsza nadała sygnał alarmowy. Były to przeciągłe gwizdy syreny i głos: „Uwaga! atak gazowy w Warszawie!”.

Na te komendy zaczęły jedna po drugiej odpowiadać syreny fabryk, gwizdy lokomotyw, dzwony kościelne, trąbki samochodowe, dzwony tramwajowe.

W stolicy powstał gwałt nieopisany. W jednej chwili, z godną podziwu szybkością i karnością wygląd Warszawy zmienił się zupełnie. Ledwie w ciągu kilku minut ulice opustoszały zupełnie.

W myśl instrukcji zatrzymały się na bokach ulic taksówki i samochody bez chorągiewek (bowiem tylko opatrzone niemi mogły krażyć po mieście), tramwaje podjeżdżały do przystanków i stawały w przepisowych odległościach od zakrętów ulic.

Warszawa, jak zwykle, okazała zimną krew. Jest jeszcze parę minut czasu od chwili alarmu, więc opieszali mają prawo zdać jeszcze do domów lub do schronów. Ale takich zapóźnionych przechodniów jest bardzo niewiele. Ulice puste, tylko z bram wychylają się ciekawie. Przechodzący posterunkowi cofają się do wewnątrz. Nie wolno być ciekawym, gdy lada chwila nadleci nieprzyjacielska eskadra!

padają bombami gazowe.

Jest godzina 10 min. 10. Na ludznych ulicach widać teraz jedynie posterunki policjantów z maskami, gotowymi do włożenia oraz funkcjonariuszy komendy ataku, którzy odznaczają się złotymi opaskami na lewym ramieniu.

Wraz z głośniejszym jękiem syren z bram magistratu wyjeżdżają oddziały straży ogniowej, których część ustawia się na pl. Teatralnym część zaś rozjeżdża się do dalszych punktów. Przed wszystkimi domami ułożone są hydranty dozorców do polewania wodą ulic.



Przed atakiem gazowym. Dorywcza lekcia posługiwała się maską przeciwgazową.



Rezerwowy wózek z gazem zabiera zatrzymany gazem przechodni.

mu, so się dzieje na ulicach.

Ruch ulicowy prywatny jest wstrzymanym całkowicie. Ulicami śmieją tylko motocykle żołnierzy obrony gazowej i stoliczne auta z złotymi chorągiewkami.

W sztabie obrony

Dowództwo dzisiejszej próby obrony w DOK 1.

Do ostatniej chwili wahano się, lecz oto teraz pada rozkaz, aby mimo niskiego podwyższenia chmur i złej pogody, w pokazie wzięły udział eskadry samolotowe. A więc widać wisko będzie pełne i w całej okazałości.

Jak się należało, podzieleno

głównym punktem ataku lotniczego stał się teren linii średnicowej. Na ten odcinek zjechali przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych z zastępcą dowódcy OK i oraz dowódcami wszystkich pułków warszawskich na czele. W sztabie tym widzieli również woj. Jąroszewicza oraz komendanta głównego policji Małyszewskiego.

Dookoła dworca centralnego zgromadzone są już kolumny sanitarne oraz samochody ciężarowe, które nieść będą pomoc rannym i zagazowanym.

Atak

Godz. 10.30. Do sztabu przychodzi wieść elektryzująca wszystkich. Nieprzyjacielska eskadra myśliwska nadciąga! Jest to 6 samolotów myśliwskich.

Niema chwili do stracenia! Oto już są. Oto, jak jastrzębie, pikują ku ziemi i z bardzo niewielkiej wysokości zaczynają rzucać „bomby”.

Ale jest przeciw temu obrona. Na wszystkich liniach zapalają się świece dymne i w ciągu kilkunastu sekund cały teren bombardowany okrywa się nieprzejrzyistą zasłoną.

W ślad za eskadrami myśliwską nadciąga eskadra ciężkich miotaczy bomb Preguet 19.

Eskadry krążą nad miastem i gęsto rozrzucają bomby. Teraz zaczyna się ciężka praca drużyn ratowniczych i Czerwonego Krzyża.

Czerwony Krzyż oddał do dyspozycji wojska 15 drużyn, do dyspozycji Komisarjatu Rządu 6 drużyn.

(Dalszy ciąg na stronie 2-0).

Zastawmy się trochę...

Przykra prawda

Według danych statystycznych... Wzrost cen i rosnącego niewiadek...

Wyrok na szpiegów w czwartek

Trwający od tygodnia w Warszawie proces szpiegowski...

Rozwiązanie parlamentu w Rumunii

BUKARZEST, 15.11. — Parlament, który zbiera się w dniu dzisiejszym...

Bezrobocie w różnych państwach

Do szeregu państw, w których bezrobocie wciąż wzrasta...

Upadek kapitalizmu i socjalizmu

Krewolucyjna mowa Musso Iniego o współczesnym porządku światowym... Rzym, 15.11.

Litwinow czeka

WASZYNGTON, 15.11. — Tel. wł. — Pogłoski o trudnościach, na jakie napotykał rokowania Litwinowa...

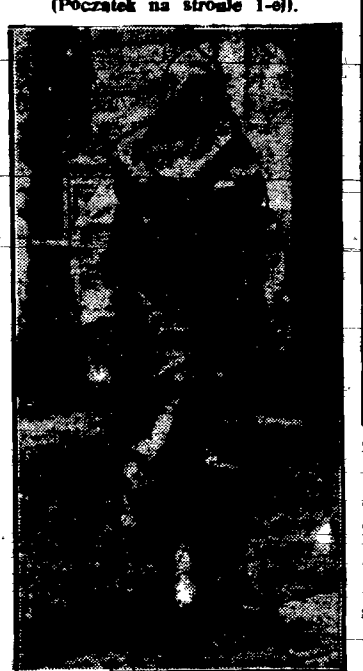
Przemysłowiec złodziejem

ŁÓDŹ, 15.11. Tel. wł. Wielka sensacja wywołał wczoraj aresztowanie znanego przemysłowca...

Marsz głodowy pomorskich wędzarzy

Główny swego czasu był wielki marsz głodowy bezrobotnych na miasto Świecie...

Stolica w huk i dymie „Wrogle” samoloty bombardują Warszawę



Co chwila wybiegają umundurowani sanitariusze z opaskami Czerwonego Krzyża...

Co chwila wybiegają umundurowani sanitariusze z opaskami Czerwonego Krzyża. Na podwórzu zainstalowano dwie kuchnie...

Atak na Pradze

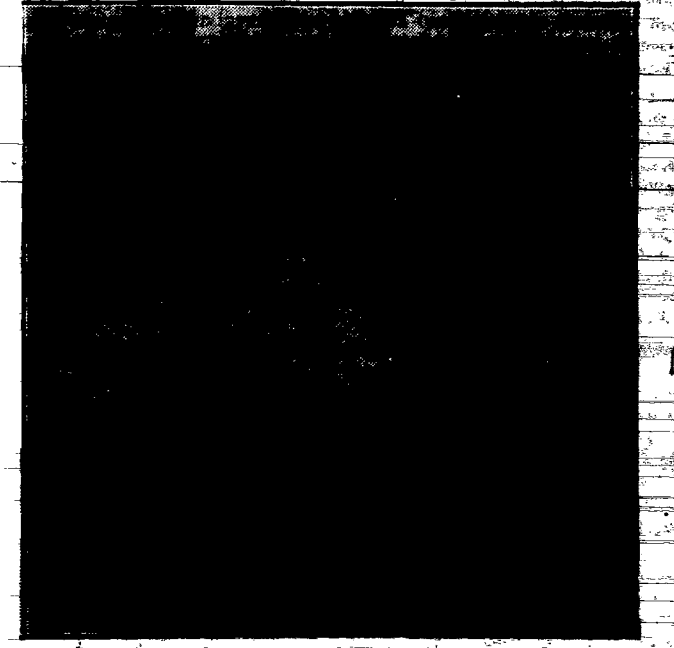
W całym szeregu punktów miasta pozorowano naloty eskadr samolotowych i obronę...

Koniec pierwszego ataku

Atak gazowy trwa około godziny. Punktualnie o godz. 11 m. 15 z radiostacji warszawskiej rozlega się głos...

Akcja bojowa

Na mieście słychać coraz głośniejsze wybuchy petard oraz charakterystyczny grzechot karabinów maszynowych...



Świecą dymem, markując miejsce wybuchu bomby gazowej.

Przebieg całej tej akcji — stylizowany — wypadł nadspodziewanie imponująco. Ludność Warszawy...

Drugi atak

Drugi atak popołudniowy teoretycznie wyznaczył większe szkody i (również teoretycznie) wzięcie ośmiu pożarów w śródmieściu.



Na pierwszym alarmie stacja gazowego mieszkanicy Warszawy szybko odjeżdżają do schronów lub domostw. Ulicami miasta przelatywały drużyny ratownicze.

Patrol sanitarny P. C. K. ratuje zatrętego gazami przechodnia.

Udawał „włoskiego magika” i kradł złote zegarki aż młó!

Wczoraj późnym wieczorem policja dokonała sensacyjnego aresztowania znanego w zamkniętych sferach stolicy

magika - hipnotyzera Francesco Divanego.

Hipnotyzera aresztowano przed domem w którym mieszkał (Sierakowska 5) w chwili gdy wchodził do łazienki, aby wyjechać z Warszawy do Lwowa włączonym pościelom podróżnym.

Divani jako sławny magik i hipnotyzer, produkował się na przyjęciach w wielu najzamożniejszych domach warszawskich. Od pewne-

go czasu do policji zaczęły napływać skargi osób bywających na seansach Divanego,

którym w czasie przedstawiania głębia hitlerja.

Wobec tego policja zainteresowała się osobą Divanego. Okazało się, że właściwie nazywa się on Franciszek Kotowski, pochodzi z Krakowa i

ma już za sobą bogatą przeszłość kryminalną.

W Krakowie był podejrzany o dokonanie szeregu kradzieży i oszustw, polegających m. in. na tem,

że zamieniał on dawane mu przez publiczność w czasie seansu złote zegarki na inne, bezwartościowe.

Obecnie, czując, że w Warszawie zjemni pali mu się pod nogami, usiłował wyjechać na „zosićnoe wyśpie” do Lwowa, czemu w ostatniej chwili stanęło na przeszkodzie aresztowanie „oszust”.

Zamordowanie posterunkowego przez W. Zmonych Zbrodniarzy

BORYSLAW, 15.11. — W nocy z 13 na 14 b. m. o godz. 2.45, na placu przed dworcem kolejowym w Boryslawie został zamordowany posterunkowy P. P. Julian Krzyżakowski z komisarjatu w Boryslawie dwoma strzałami z rewolweru przez dwóch sprawców w czasie ich legitymowania. Dochodzenie w toku.

Książę Trubeckoj fałszerzem i defraudantem

Z Katowic donoszą: Niedługo sensacje wywołała swego czasu w Katowicach wiadomość o aresztowaniu autentycznego księcia rosyjskiego Aleksandra Trubeckoj, emigranta, zamieszkałego w Katowicach pod zarzutem oszustwa i fałszowania dokumentów

Ks. Aleksander Trubeckoj, urodził się w Leningradzie i pochodzi z znanej rosyjskiej rodziny. Jest on synem ks. Włodzimierza kontr-admirała floty carskiej, który przed rokiem zmarł z reży w emigracji pracując jako zwykły dozorca w Paryżu.

Matka jego, ks. Marija z domu Wierhinska, zajmuje skromne stanowisko

W Katowicach współ z Marią Polakową i Hermianem Wiencem założył firmę p. nazwą Trubeckoj i S-ka, która zajmowała się produkcją mydła i pasty „Preczbrud”, z którą współpracował Wienc i Polakowa.

Zdawałoby się, że przedsiębiorca wspólnikom fikcyjnie i fałszowane przez siebie rachunki wytwórni chemicznej W. Hensel z Warszawy i wyludził w ten sposób od wspólników 8.696 zł. Dopuścił się również fałszerstwa dokumentu w ten sposób, że na jednym z przekazów pocztowych dla firmy Hensel przerobił kwotę 24 zł. na sumę 1330 zł.

Olbryzm majątek tej rodziny, która była spokrewniona z rodziną Romanowów został przez rząd sowiecki skonfiskowany.

Młody ks. Aleksander przebywał przez dłuższy czas we Francji i Niemczech, gdzie pracował w rozmaitych zawodach, nie wykluczając czyszczenia butów, szofera, kelnera i tancerza kabaretowego.

Przed kilku laty przybył do Poznania, gdzie począł pracować w jednej z tamtejszych firm, skąd ostatecznie przeniósł się na Śląsk.

przyznał się do zdefraudowania 4.300 zł., 4 tys. zaś jak twierdził pochłonięty koszty handlowe, 500 zł. miał przekazać matce do Paryża tytułem zapomogi, 2 tys. kosztowała go kochanka, zaś resztę wydał w kabaretach.

W wyniku przewodu sędzia dr. Kowalski ogłosił wyrok, skazujący ks. Aleksandra Trubeckoj na 8 miesięcy więzienia.

Wyrok oskarżony przyjął i po prawie odprowadzonym został z powrotem do więzienia, gdzie przebywa już od 12 września.

W piątek po północy

przemówi F. Prezydent do Polaków amerykańskich

Zapowiedziane na 11 b. m. a odbędzie się w związku z tymi warunkami atmosferycznymi przemówienie F. Prezydenta Rzeczypospolitej do Polaków amerykańskich za pośrednictwem radia, odbędzie się w nocy z dn. 17 na 18 listopada o tej samej porze, t. j. o

godz. 24-ej. Audycja ta, nadawana przez radiostację w Raszynie, retransmitowana będzie na całe Stany Zjednoczone za pośrednictwem 80 radiostacji amerykańskich.

Biblia shit eryzowana

Zabawny pomysł niemieckich pastorów

BERLIN, 15.11. — Na zgrupowaniu ewangelickiego związku „Deutsche Christen”, biskup Hossenfelder wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że zjednoczony kościół ewangelicki Rzeszy spełnić będzie mógł swe zadanie tylko wówczas, gdy ograniczy się do swoich zadań w ramach naro-

dowych. Przedewszystkiem więc u kluczyć należy Stary Testament z rzędu ksiąg religijnych i wyrzucić z Nowego Testamentu „pewne wersety zniekształcone”. Świętych miejsc religijnych szukać należy nie w Palestynie, lecz w kraju ojczystym.

Długi dolarowe

Ważne orzeczenie sądu

W ostatnich czasach często wynikają spory na tle płatności wierzytelności w dolarach.

Jeden z tych sporów oparł się o Sad Najwyższy, który orzekł, iż za wszelkie wierzytelności dolarowe o ile dany dokument opiewał w dolarach, należy uiszczać w dolarach

i w tej samej kwocie na jaką dokument lub weksel opiewał, ewentualnie w złotych polskich po kursie dnia płatności zobowiązania.

O ile zatem dłużnik honoruje swoje zobowiązania dolarowe w terminie płatności, to może je uiszczać w takiej samej sumie dolarowej, na jaką opiewa zobowiązanie lub w złotych po kursie dnia płatności. W wypadku zaś zwlekania dłużnika z zapłatą zobowiązania, wierzyciel ma prawo żądania odszkodowania za straty kursowe, powstałe wskutek niedotrzymania terminu płatności.

W ten sposób więc częste ostatnio spory dolarowe zostały wyświełnione.

W eści giełdowe

Dolar 5.40

Na prywatnym rynku — dalszy katastrofalny spadek dolara do 5.46 w zaoferowaniu, przy obliczeniu międzynarodowym 5.42.

Bank Polski obniżył cenę dolara do 5.46.

BANKNOTY

Dol. St. Zjedn. 5.46, marka niem 2.10.75

METALE

Dol. zł. 9, rub. zł. 4.7, rub. sr. 1.34, sr. b-ron ros. 0.64

DEWIZY

Berlin 212.5, Belgia 124.25, Holandia 359, Londyn 28.56, Paryż 34.86, Praga 26.44, Sztokholm 147.75, Szwajcaria 172.45, Wł. chy 46.88.

PAPIERY LOKACYJNE

3 proc. poz. bud. 38, Dolarówka 48.25, 5 pr. poz. konw. 49, 6 pr. poz. dpl. 59, 7 pr. poz. stab. 51.88, 4 pr. poz. kw. 103.5 (serie 107.75), Dillon 72,

Duchem wojny

wieje od nacjonalizmu niemieckiego

PARYŻ, 15.11. — Izba deputowanych podjęła dziś popołudniu w dalszym ciągu dyskusję generalną nad po lityką zagraniczną rządu.

Stosownie do zapowiedzi, minister spraw zagranicznych Paul Boncour wygłosił wielką mowę, poświęconą głównie sytuacji, wytworzonej przez Niemcy hitlerowskie.

Minister stwierdził, iż pokojowe przemówienia niemieckich mężów stanu nikogo w Europie nie mogą uspokoić. Atmosfera bowiem wybujałego nacjonalizmu, panująca w Niemczech, wytwarza stan groźny i budzić musi poważne obawy o pokój powszechny.

Co się tyczy Francji, to nie zmienia ona swego stanowiska, polegającego na bezwzględnej dążeniu do utrzymania pokoju. Gotowa jest też podjąć rozmowy z rządem berlińskim na temat sposobów dojścia do porozumienia. Bo choć Niemcy wystąpiły z Li gi Narodów, posiadają jednak w Paryżu swego ambasadora, za którego pośrednictwem mogą przedstawić Francji swe propozycje.

Po ministrze Paul-Boncourze, zabrał głos przewodniczący komisji wojskowej Fallery, który w ostrych słowach piętnował potajemne, stojące poza wszelką kontrolą zbrojenia niemieckie, oraz oświadczył wręcz, iż Niemcy podarły w strzępy wszelkie traktaty.

Posiedzenie Izby deputowanych trwa nadal i przeciągnie się zapewne do jutra.

Nowy rząd w Rumunii pod przewodnictwem min. Duca

BUKARESZT, 15.11. — Duca utworzył nowy rząd w składzie następującym: prezes rady ministrów — Duca, sprawy zagraniczne — Titulescu, finanse — Dinu Brătianu, sprawiedliwość — Wiktor Antonescu, oświata — dr. Anghelescu, komunikacja i roboty

publ. — Franasovici, praca i zdrowie publ. — Dimitriu, handel i przemysł — Tatarescu, obrona narodowa — gen. Uica, sprawy wewnętrzne — Inculetz, rolnictwo — Cipaiu Ministrowie bez teki — Lapedatu, Nistor i gen. Pawel Anghelescu.

Zdzisław Andrzejowski

CZERWONA PAJĄCZYNA

POWIEŚĆ

Do czytelników w naszym tygodniku

brak: nr 318 s.5-8

Nowe wybory do Izby Rzemieśniczej?

W związku z wejściem w życie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o Izbach Rzemieśniczych zachodzi możliwość przeprowadzenia wyborów do Izby w Białymstoku. Wobec tego urząd wojewódzki zarządził, aby starostowie dbali o uaktualnienie rejestru kart rzemieśniczych.

Święto Niepodległości w Starosielcach

Obchód Święta Niepodległości w Starosielcach wypadł bardzo uroczysto. Po Mszy św., w czasie której wygłosił piękne kazanie ks. dz. A. Lewosz, ruszył ulicami miasteczka pochód przy licznych udziałach miejscowych obywateli wszystkich organizacji z przedstawicielami władz i komitetem obchodu na czele. Pochód zatrzymał się przy pomniku poległych, by uczcić ich pamięć. Nastąpiła minuta ciszy.

Następnie w hali warsztatów mostowych odbyła się akademja. Przemówienia wygłosili: burmistrz miasta p. Józef Grabowski i kierownik szkoły p. Taro-Mariński — poczem odegrano kilka obrazów scenicznych.

Danina majątkowa od nieruchomości

Urzędy skarbowe rozesłały właścicielom nieruchomości wezwania do płacenia nadzwyczajnej daniny majątkowej. Termin płatności upływa z końcem bieżącego miesiąca. Od wymiaru nie przysługuje żaden środek prawny.

40 robotników straciło pracę

Z powodu braku zamówień została unieruchomiona wykończalna sukna Braunina i Glikfelda przy ul. św. Rocha Nr. 14. Bez pracy pozostało 40 robotników.

Aktu stanu cywilnego bez wartości

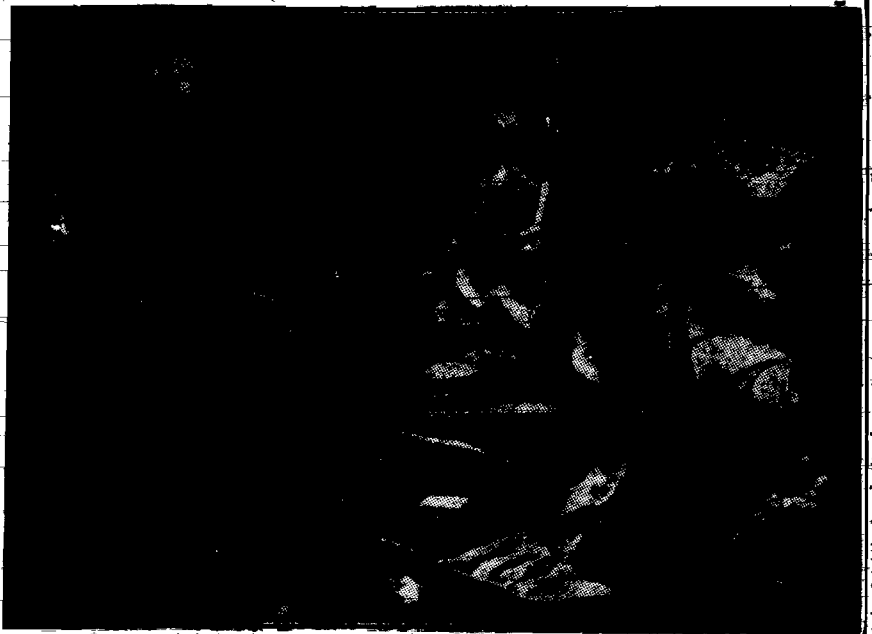
Według wyjaśnienia ministerstwa oświaty — sekta, używająca nazwy „Kościół katolicko-apostolski polsko-narodowy”, nie jest związkiem religijnym, uznanym przez Państwo, wobec czego aktu stanu cywilnego, sporządzone przez duchownych tej sekty, nie mają charakteru aktu stanu cywilnego. Urząd wojewódzki powiadomił o tem wszystkich starostów.

Egzamina dla fryzjerów

W dniu 23 b. m. w lokalu Izby Rzemieśniczej odbędą się egzamina dla zawodu fryzjerskiego z powiatu białostockiego, bielskiego i wysoko-mazowieckiego.

4

GWIAZDY:

CLAUDETTE
COLBERTELISSA
LANDIFREDERIC
MARCHCHARLES
LAUGHTON

7.500 STATYSTÓW — 30 LWÓW

I największy
reżyser świata

CÉCIL B. de MILLE

pracował dwa lata nad
realizacją milionowego filmu

W CIENIU KRZYŻA

Dzisiaj Posażki o godz. 5³⁰, 7⁴⁵, 10¹⁵ w „APOLOGO”
CENY OD 85 GR.

Po zwycięskim strajku garbarzy

Ostatni strajk garbarzy doprowadził — jak wiadomo — do zawarcia umowy zbiorowej, regulującej warunki pracy i płacy w Białymstoku. Umowa ta spowodowała, że w okręgu białostockim powstały różnice w płacach, stawiając w niekorzystnym położeniu tych pracodawców, którzy umowę podpisali, i tych pracowników, którzy nie objęci zostali umową. To też zarząd Zw. Garbarzy w Białymstoku rozpoczął starania, aby zawarta została umowa zbiorowa dla całego okręgu. W sprawie tej odbędzie się wkrótce konferencja z udziałem przedstawicieli przemysłowców i robotników garbarskich.

Z nożem na teściową

Berent Wilhelm-Jan (Szosa-Wschodnia 94) w czasie bóiki na tle rodzinnych nieporozumień przeciął nożem rzeźnikiem ścięgła lewej dłoni swej teściowej Krabsz Marji (Słonimska 9).

KRADZIEŻ

— Ukręciwszy kłódkę magazynu mebli Jakóba Rajchmana, nieznanymi sprawcy skradli 6 szt. krzeseł oraz porożbierane części łózek łącznej wartości 100 zł.

TOTO

to burżu i dziewczka,
ulicznik i dama!

MODERN

TOTO

to nędra i przepych,
więziennic i szaloni!Początek o godz. 5¹⁵

Dzisiaj PREMJERA

MIŁOŚĆ PARYSKIE CACKO LEKKOŚCI I WDZIEK!

Prześcizne arcydzięło pełne piękna,
humoru i brawury!

TOTO

Miłość uroczej dziewczyny i sympatycznego
Don-Juana paryskiego

Najwybitniejsze sławy europejskie

ALBERT PREJEAN
JIM GERALD
RENÉE SAINT-CYRCzarowne tchnienie Paryża, pełnego
światła i muzyki!PONAOTO DODATKI
DŹWIĘKOWE

CENY OGŁOSZEŃ: 1 mm. wiersz 1 sup. w tekście 50 gr., za tekstem 20 gr. — Drobne 15 gr. za wyraz. Układ ogłoszeń 8 szpaltowy

Redaktor i wyd. Ignacy Malinowski, Redakcja i Administracja Rynek Katoński 1, tel. 63. Drukarnia Legionowa, tel. 63